

*Sygn. akt II C 183/15*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 października 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi, II Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR A. Z.

Protokolant: staż. M. P.

po rozpoznaniu w dniu 23 września 2016 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa M. J.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę kwoty 4.758,50 zł

1. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. J. kwotę 4.758,50 zł (cztery tysiące siedemset pięćdziesiąt osiem złotych pięćdziesiąt groszy) z ustawowymi odsetkami od dnia 26 marca 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. oddała powództwo w zakresie odsetek w pozostałej części;

3. zasądza od Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. J. kwotę 855 zł (osiemset pięćdziesiąt pięć złotych) tytułem zwrotu kosztów procesu;

4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa Sądowi Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi na rzecz M. J. kwotę 1.500 zł (jeden tysiąc pięćset złotych) tytułem nadpłaconej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego uiszczonej w dniu 11 sierpnia 2015 roku, zaksięgowanej pod pozycją 2411 150820.

Sygn. akt II C 183/15

## UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 5 marca 2015 roku powódka M. J. wniosła o zasądzenie od pozwanego Towarzystwa (...) Spółki Akcyjnej w W. kwoty 4.758,50 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 27 marca 2012 roku do dnia zapłaty oraz zwrotu kosztów postępowania.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że w wyniku kolizji drogowej z dnia 8 marca 2012 roku uszkodzeniu uległ należący do powódki samochód osobowy marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). Pozwany wypłacił powódce odszkodowanie w kwocie 2.825,41 zł. Powódka kwestionowała tę kwotę. Na jej zlecenie niezależny rzeczoznawca ustalił zakres uszkodzeń oraz sporządził kalkulację kosztów naprawy samochodu na kwotę 7.583,91 zł. Powódka wyjaśniła, że dochodzi różnicy pomiędzy kosztami naprawy pojazdu ustalonymi przez rzeczoznawcę na zlecenie powódki, a kwotą wypłaconą przez pozwanego.

(pozew k.2-3)

W odpowiedzi na pozew pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie zwrotu kosztów postępowania. Zdaniem pozwanego wypłacona kwota odszkodowania rekompensuje w pełni doznaną przez powódkę szkodę. Podniósł, że prywatna ekspertyza ma w postępowaniu cywilnym jedynie charakter dokumentu prywatnego i nie może zastępować dowodu z opinii biegłego.

(odpowiedź na pozew k.19-20)

W piśmie z dnia 24 czerwca 2015 roku powódka wskazała, że samochód nie był naprawiony po kolizji z dnia 8 marca 2012 oraz, że został przez nią sprzedany w stanie uszkodzonym.

(pismo powódki k.43)

W piśmie procesowym z dnia 9 października 2015 roku, sprecyzowanym pismem z dnia 5 listopada 2015 roku, pełnomocnik powódki wskazał, że wartość samochodu S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w dniu 8 marca 2012 roku w stanie nieuszkodzonym wynosiła 32.000 zł.

(pisma pełnomocnika powódki k.64, k.68, zarządzenie k.66)

W piśmie procesowym z dnia 20 stycznia 2016 roku pełnomocnik pozwanego nie kwestionował wartości samochodu powódki przed szkodą.

(pismo pełnomocnika pozwanego k.75)

Na rozprawie w dniu 23 września 2016 roku pełnomocnik powódki popierał powództwo. Oświadczył, że nie kwestionuje zakresu uszkodzeń pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) przyjętych przez pozwanego dla wyceny kosztów naprawy, a jedynie samą wartość kosztów naprawy pojazdu przyjętą przez pozwanego. Pełnomocnik pozwanego wniósł o oddalenie powództwa, jako nieudowodnione. Podniósł, że w postępowaniu cywilnym obowiązuje zasada kontradiktoryjności. Wskazał, że prywatna wycena nie jest dowodem w sprawie.

(stanowiska pełnomocnika powódki i pełnomocnika pozwanego - protokół rozprawy k.87-89, nagranie 00:01:40-00:06:16, 00:13:34-00:16:08)

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

M. J. była właścicielką samochodu osobowego marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W dniu 8 marca 2012 roku w Ł. na skrzyżowaniu ulic (...) doszło do kolizji drogowej, w wyniku której uszkodzony został pojazd powódki. Kierujący samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nie dostosował prędkości do warunków drogowych i przodem uderzył w tył samochodu marki S. (...). W chwili wypadku pojazdem kierował znajomy powódki. M. J. jechała w samochodzie jako pasażerka. Sprawca wypadku ubezpieczony był w pozwanym Towarzystwie (...) w zakresie odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego.

(okoliczności bezsporne, notatka urzędowa w aktach szkody)

W wyniku kolizji doszło do uszkodzenia lewego tylnego zderzaka i kłapy bagażnika. Powódka nie dokonała naprawy pojazdu po kolizji. M. J. chciała naprawić samochód. Odwiedziła w tym celu kilka warsztatów. Kiedy okazywała w warsztatach wycenę kosztów napraw sporządzoną przez pozwanego oraz uszkodzony pojazd, żaden warsztat nie chciał podjąć się naprawy.

(dowód: dokumentacja zdjęciowa k.12-15, przesłuchanie powódki k.88, nagranie 00:07:52)

W dniu 13 marca 2012 roku powódka zgłosiła szkodę pozwanemu. Decyzją z dnia 26 marca 2012 roku pozwany przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 2.825,41 zł.

(okoliczności bezsporne, zgłoszenie szkody w aktach szkody, kserokopia decyzji k.4, informacja o wysokości szkody częściowej w pojeździe k. 5, kalkulacja naprawy k. 6-9)

W dniu 18 kwietnia 2012 roku, na zlecenie M. J., została sporządzona przez (...) Centrum Pomocy (...), prywatna kalkulacja kosztów naprawy pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...), które wskazano na kwotę 7.583,91 zł.

(dowód: kalkulacja k.10-11)

W dniu 13 listopada 2014 roku powódka sprzedała samochód marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) w stanie uszkodzonym za kwotę 20.000 zł. W dniu sprzedaży pojazd był w takim samym stanie jak po kolizji z dnia 8 marca 2012 roku. Dodatkowo miał problemy z silnikiem.

(dowód: umowa sprzedaży k.61, przesłuchanie powódki k.88, nagranie 00:07:52)

Wartość samochodu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) na dzień 8 marca 2012 roku w stanie nieuszkodzonym wynosiła 32.000 zł.

(okoliczność bezsporna)

Poczynione ustalenia faktyczne Sąd oparł na dokumentach załączonych do akt sprawy, których prawdziwość nie została zakwestionowana przez strony i przesłuchaniu powódki. Dowody te, nie kwestionowane przez strony procesu, jako nie nasuwające wątpliwości, co do zawartych w nich treści, Sąd uznał w całości za wiarygodne. Ustaleń stanu faktycznego na podstawie kserokopii dokumentów dokonano w oparciu przepis art. 308 k.p.c.

Dokonując oceny zebranego materiału dowodowego należy odnieść się do wartości dowodowej złożonej w niniejszej sprawie prywatnej kalkulacji kosztów naprawy pojazdu (k.10-11) sporządzonej na zlecenie powódki. Pozwany kwestionował wskazaną kalkulację. Nie budzi wątpliwości, że kalkulacja ta stanowi jedynie dowód z dokumentu prywatnego, którego wartość dowodową określa, art. 245 k.p.c. Stosownie do treści powołanego przepisu dokument prywatny stanowi jedynie dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie w nim zawarte. Powyższa konstatacja prowadzi do wniosku, że wskazana kalkulacja nie może stanowić podstawy ustaleń faktycznych w zakresie kosztów naprawy pojazdu. Stanowi dowód jedynie na okoliczność tego, że jej autor złożył oświadczenie w niej zawarte.

Postanowieniem z dnia 17 kwietnia 2015 roku Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów na okoliczność kosztów naprawy pojazdu marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) po kolizji z dnia 8 marca 2012 roku. Jednocześnie, powódka została zobowiązana, w trybie art. 130<sup>4</sup> k.p.c., do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów w kwocie 1.500 zł w terminie 14 dni pod rygorem pominięcia dowodu z opinii biegłego (postanowienie k.32). Wezwanie do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego zostało doręczone powódce przez awizo z dniem 26 maja 2015 roku (przesyłka k.36). W określonym przez Sąd 14-dniowym terminie powódka nie uiściła zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. W związku z tym, postanowieniem z dnia 19 czerwca 2015 roku, Sąd na podstawie art. 130<sup>4</sup> § 5 k.p.c., pominął dowód z opinii biegłego z zakresu techniki samochodowej i wyceny pojazdów na okoliczności wskazane w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2015 roku. W piśmie z dnia 23 czerwca 2015 roku powódka wniosła o przywrócenie terminu do uiszczenia zaliczki na biegłego argumentując, iż z powodu przeprowadzki i problemów z tym związanych zapomniała powiadomić Sąd o zmianie adresu i wezwanie do uiszczenia zaliczki zostało doręczone na jej poprzedni adres. Ostatecznie powódka uiściła zaliczkę na poczet wynagrodzenia biegłego w dniu 11 sierpnia 2015 roku.

Zgodnie z treścią art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. Jedną z dwóch przesłanek warunkujących uwzględnienie wniosku o przywrócenie terminu jest brak winy strony w uchybieniu terminowi. O braku winy strony można mówić tylko wtedy,

gdy istniała jakaś niezależna przyczyna, która spowodowała uchybienie terminowi. Przyczyna taka zachodzi wówczas, gdy dokonanie czynności w ogóle (w sensie obiektywnym) było wykluczone, jak również w takich przypadkach, w których w danych okolicznościach nie można było oczekiwać od strony, by zachowała dany termin procesowy. Brak winy w uchybieniu terminowi podlega ocenie na podstawie wszystkich okoliczności konkretnej sprawy i z uwzględnieniem obiektywnego miernika staranności, jakiej można i należy wymagać od osoby należycie dbającej o swoje interesy. Uchybienie terminowi do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego nastąpiło z winy powódki, która zapomniała zawiadomić Sąd o zmiennej adresu. Wobec tego, postanowieniem z dnia 3 marca 2016 roku Sąd oddalił wniosek powódki o przywrócenie terminu do uiszczenia zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego. Na uwagę zasługuje okoliczność, iż wprawdzie powódka złożyła wskazany powyżej wniosek o przywrócenie terminu, ale ani powódka ani jej pełnomocnik nie ponowili wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego. Ponadto, o czym będzie mowa w toku rozważań prawnych, w okolicznościach przedmiotowej sprawy, dowód ten okazał się zbędny dla merytorycznego rozstrzygnięcia.

### **Sąd Rejonowy zważy, co następuje:**

W niniejszej sprawie powódka żądała zasądzenia od pozwanego kwoty 4.758,50 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 27 marca 2012 roku do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania za szkodę polegającą na uszkodzeniu w wyniku kolizji drogowej z dnia 8 marca 2012 roku stanowiącego jej własność samochodu osobowego marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...).

Powódka nie kwestionowała zakresu uszkodzeń samochodu osobowego marki S. (...) przyjętych przez pozwanego jako podstawa wyceny kosztów naprawy, a jedynie samą wartość kosztów naprawy ustaloną przez ubezpieczyciela.

Pozwany nie kwestionował ani podstawy swej odpowiedzialności ani istnienia po jego stronie obowiązku naprawienia wyrządzonej powódce szkody, czego wyrazem było wypłacenie w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 2.825,41 zł tytułem odszkodowania. Pozwany nie kwestionował również wartości pojazdu sprzed szkody wskazanej przez powódkę.

Spór między stronami dotyczył wysokości dalszego należnego powódce odszkodowania.

W przedmiotowej sprawie, zdarzeniem wywołującym szkodę w samochodzie marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) była kolizja z dnia 8 marca 2012 roku. Zatem zgodnie z treścią art. 436 § 2 k.c., odpowiedzialność samoistnego posiadacza za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch tego pojazdu kształtowała się na zasadzie winy. Bezspornym jest, że sprawca wypadku ubezpieczony był od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym Towarzystwie (...).

Odpowiedzialność pozwanego w stosunku do powódki wynika z zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadacza pojazdu mechanicznego ze sprawcą wypadku kierującym samochodem marki M. (...) o numerze rejestracyjnym (...). W świetle art. 822 § 1 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej zakład ubezpieczeń zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem, których odpowiedzialność ponosi ubezpieczający albo osoba, na rzecz której została zawarta umowa ubezpieczenia.

Stosownie do art. 19 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. z 2003 r. Nr 124, poz. 1152 z zm.), poszkodowany w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczeń bezpośrednio od zakładu ubezpieczeń.

W przedmiotowej sprawie rozstrzygnięcia wymagała kwestia wysokości należnego powódce odszkodowania.

Jak wskazano powyżej, ubezpieczyciel odpowiada w granicach odpowiedzialności sprawcy szkody, unormowanej w kodeksie cywilnym.

Zgodnie z treścią przepisu art. 361 k.c. statuującego zasadę pełnego odszkodowania, w granicach odpowiedzialności odszkodowawczej za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego szkoda wynikła, naprawienie szkody obejmuje wszelkie poniesione straty (utrącone korzyści pozostają poza sferą zainteresowania w niniejszym sporze). Najogólniej rzecz ujmując szkodą jest powstała wbrew woli poszkodowanego różnica pomiędzy obecnym jego stanem majątkowym, a tym stanem, jaki zaistniałby, gdyby nie nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Jest nią, zatem utrata lub zmniejszenie aktywów, bądź powstanie lub zwiększenie pasywów osoby poszkodowanej. Stosownie zaś do przepisu art. 363 § 1 k.c. naprawienie szkody powinno nastąpić, według wyboru poszkodowanego, bądź przez przywrócenie stanu poprzedniego, bądź przez zapłatę odpowiedniej sumy pieniężnej. Jednakże, gdyby przywrócenie stanu poprzedniego było niemożliwe albo gdyby pociągało za sobą dla zobowiązanego nadmierne trudności lub koszty, roszczenie poszkodowanego ogranicza się do świadczenia w pieniądzu.

Zachowanie powódki M. J., polegające na sprzedaży pojazdu będącego jej własnością, w stanie nienaprawionym, w istotny sposób ukształtowało sytuację powódki jako poszkodowanego. Fakt ten oznacza bowiem, iż M. J. nie ma nawet potencjalnej możliwości restytucji technicznej, użytkowej i ekonomicznej spornego samochodu, do czego, o ile nie postąpiłaby w podobny sposób, co do zasady miałaby prawo. Natomiast, wobec zbycia samochodu marki S. (...) w stanie uszkodzonym, bez przeprowadzenia jakiegokolwiek naprawy po kolizji z dnia 8 marca 2012 roku i wobec braku nawet potencjalnej możliwości przywrócenia pojazdu do stanu sprzed kolizji, szkoda powódki wyraża się w tym, że za sprzedany w stanie uszkodzonym pojazd uzyskała niższą cenę niż gdyby sprzedała pojazd nieuszkodzony. Bezsporna wartość pojazdu powódki przed szkodą wynosiła 32.000 zł. W ocenie Sądu, kwota ta może stanowić maksymalną wysokość odszkodowania należnego powódce. Pamiętać, bowiem należy, iż stan majątku poszkodowanego (w przedmiotowej sprawie opiewa on właśnie na kwotę 32.000 zł), niezakłócony zdarzeniem ubezpieczeniowym, wyznacza rozmiar należnego odszkodowania (patrz uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2006 roku, III CZP 76/05, Lex nr 175463). Jednocześnie, na poczet przysługującego powódce odszkodowania, należy zaliczyć kwotę uzyskaną przez nią ze sprzedaży uszkodzonego samochodu, tj. 20.000 zł. Albowiem, w sytuacjach, w których zniszczeniu uległa rzecz, a pozostałości po niej prezentują pewną wartość, wartość ta podlega odliczeniu od należnego poszkodowanemu odszkodowania (compensatio lucri cum damno), gdyż zdarzenie będące źródłem szkody nie może prowadzić do wzbogacenia się poszkodowanego (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 6 kwietnia 2004 roku, I CK 557/03, Lex nr 585672). Powódka zatem straciła na uszkodzeniu pojazdu kwotę 12.000 zł. Pozwany w toku postępowania likwidacyjnego wypłacił na rzecz powódki odszkodowanie tytułu uszkodzenia pojazdu w kwocie 2.825,41 zł.

W konsekwencji, w świetle ugruntowanej linii orzecznictwa należne powódce odszkodowanie powinno być wyliczone w sposób następujący: wartość pojazdu przed szkodą – 32.000 zł (jako wartość wyjściowa) pomniejszona o kwotę 2.825,41 zł (wypłaconego dotychczas odszkodowania) oraz o kwotę 20.000 zł (tytułem uzyskanej kwoty za sprzedaż uszkodzonego samochodu), co w efekcie daje kwotę 9.174,59 zł (tak również Sąd Rejonowy dla Łodzi-Widzewa w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 29 grudnia 2011 roku w sprawie I C 497/09 oraz w uzasadnieniu wyroku z dnia 22 lutego 2013 roku w sprawie II C 930/11). Jednakże, nie wychodząc ponad żądanie pozwu Sąd zasądził na rzecz powódki kwotę 4.758,50 zł.

Rozstrzygnięcie o odsetkach z tytułu opóźnienia w wypłacie należnego powódce odszkodowania zapadło na podstawie art. 817 § 1 k.c., art. 481 § 1 i 2 k.c..

Wymagalność roszczenia w stosunku do zakładu ubezpieczeń powstaje w terminie 30 dni licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, chyba, że w powyższym terminie wyjaśnienie okoliczności koniecznych do ustalenia jego odpowiedzialności lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe. Zawiadomienie ubezpieczyciela o wypadku rodzi, zatem po jego stronie obowiązek spełnienia świadczenia w ustawowym terminie. Niespełnienie świadczenia w terminie rodzi po stronie dłużnika konsekwencje przewidziane w art. 481 § 1 k.c., zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie

ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe, a od 1 stycznia 2016 roku odsetki ustawowe za opóźnienie.

Obowiązek udowodnienia istnienia okoliczności uzasadniających przekroczenie 30 –dniowego terminu oraz ich zasięgu obciąża zakład ubezpieczeń (art. 6 k.c.). Obowiązany jest on w szczególności wykazać, że uzupełnienie postępowania likwidacyjnego nastąpiło bez nieuzasadnionej zwłoki, z zachowaniem interesu wierzyciela (art. 354 § 1 k.c. i art. 355 § 2 k.c.).

Pozwany jest profesjonalistą, prowadzącym działalność gospodarczą w zakresie ubezpieczeń. W ocenie Sądu, w toku postępowania likwidacyjnego dysponował wiedzą i środkami pozwalającymi na prawidłowe ustalenie wysokości odszkodowania.

Powódka zgłosiła szkodę pozwanemu w dniu 13 marca 2012 roku. Nie wzywała jednak pozwanego do zapłaty określonej kwoty odszkodowania. Decyzją z dnia 26 marca 2012 roku pozwany przyznał powódce odszkodowanie w kwocie 2.825,41 zł. Po wydaniu decyzji M. J. nie żądała od pozwanego dopłaty określonej kwoty odszkodowania. Zakres swego żądania wobec ubezpieczyciela powódka sprecyzowała dopiero w pozwie, którego odpis doręczono pozwanemu w dniu 25 marca 2015 roku. W związku z tym, ustawowe odsetki od kwoty 4.758,50 zł zasądzono od dnia 26 marca 2015 roku (jako dnia następnego po doręczeniu odpisu pozwu) do dnia 31 grudnia 2015 roku, a ustawowe odsetki za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty. Zróżnicowanie sposobu określenia odsetek wynikało ze zmiany w art. 481 § 2 k.c., wprowadzonych przez art. 2 pkt a lit. a ustawy z 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2015 r. poz. 1830), która weszła w życie z dniem 1 stycznia 2016 roku.

Sąd oddalił powództwo w zakresie odsetek w pozostałej części jako nieuzasadnione.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 98 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Pozwany przegrał proces, co do należności głównej. Na kwotę 855 zł zasądzoną od pozwanego na rzecz powódki tytułem zwrotu kosztów procesu złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 238 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł oraz koszty zastępstwa procesowego w kwocie 600 zł (ustalone na podstawie o § 6 pkt 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz.U. 2013 poz. 461 t.j.).

Na podstawie art. 84 ust 1 i 2 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz.U. Nr 167, poz. 1398), Sąd zwrócił powódce ze Skarbu Państwa - Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotę 1.500 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki na poczet wynagrodzenia biegłego.